

Śniadanie z Salomonem, 12 lipca 2021, rozdział 23, wg BT5

- ⁽¹⁾ Gdy z **możnym** (BG: władcą) do stołu zasiądziesz, pilnie uważaj, co masz przed sobą;
⁽²⁾ nóż sobie przyłóż do gardła, jeżeli jesteś żarłokiem.
⁽³⁾ Nie pożądam jego przysmaków, bo to jest pokarm zwodniczy.
- ⁽⁴⁾ O bogactwo się nie ubiegaj, nie odstępуй od swojej rozwagi;
⁽⁵⁾ gdy utkwisz w nim wzrok, nie ma go,
bo skrzydła sobie przyprawiło, jak orzeł, co odlatuje ku niebu.
- ⁽⁶⁾ Z człowiekiem **chciwym** nie ucztuj, nie pożądam jego przysmaków;
⁽⁷⁾ jak ktoś, kto przelicza w duszy, tak samo i on postępuje.
Jedz i pij!, mówi do ciebie, a w sercu nie jest ci życzliwy.
⁽⁸⁾ Zwrócisz spożyty kasek, słów miłych użyjesz na próżno.
- ⁽⁹⁾ Nie mów do uszu **niemądrego** (BG: **głupca**),
bo wzgardzi rozsądkiem twej mowy.
- ⁽¹⁰⁾ Nie przesuwaj pradowej miedzy,
na pole sierot nie wkraczaj, ⁽¹¹⁾ bo mocny jest ich obrońca, przeciw tobie ich sprawę obróci.
- ⁽¹²⁾ Nakłoń swe serce do karności,
do mądrych słów - swoje ucho.
- ⁽¹³⁾ Karcenia chłopcu nie żałuj,
gdy różgą uderzysz, nie umrze.
⁽¹⁴⁾ Ty go różgą uderzysz, a od Szeolu zachowasz jego duszę.
- ⁽¹⁵⁾ **Synu**, gdy mądre twe serce, także moje serce się cieszy
⁽¹⁶⁾ i moje nerki także się weselą, gdy usta twe mówią, co prawe.
- ⁽¹⁷⁾ Niech twe serce nie zazdrości grzesznikom, cały dzień trwa w bojaźni Pańskiej.
⁽¹⁸⁾ Bo z pewnością przyszłość istnieje, nie zawiedzie cię twoja nadzieja.
- ⁽¹⁹⁾ Słuchaj, mój **synu**, bądź mądry, prostą drogą prowadź swe serce;
⁽²⁰⁾ nie bądź z tych, co upijają się winem lub obżerają się mięsem.
⁽²¹⁾ Bo pijak i żarłok są w nędzy,
ospałość chodzi w łachmanach.
- ⁽²²⁾ Słuchaj ojca, który cię zrodził,
i nie gardź swą matką, bo jest staruszką.
- ⁽²³⁾ Nie sprzedawaj - nabywaj prawdę, mądrość, karność i rozwagę.
- ⁽²⁴⁾ Raduje się ojciec **sprawiedliwego**,
kto zrodził **mądrego**, się cieszy.
⁽²⁵⁾ **Weseli** się twój ojciec
i matka, twa rodzicielka będzie **szczęśliwa**.
- ⁽²⁶⁾ Synu, daj mi serce swoje, niech twe oczy miłują moje drogi,
⁽²⁷⁾ bo nierządnicą jest dołem głębokim,
a ciasną studnią jest obca kobieta.
⁽²⁸⁾ Czatuje jakby rozbójnik, mnoży niewiernych wśród ludzi.
- ⁽²⁹⁾ U kogo ach, u kogo biada, u kogo swary, u kogo żale, u kogo rany bez powodu, u kogo oczy są mętne? ⁽³⁰⁾ U przesiadujących przy winie, u chodzących próbować mieszanego wina. ⁽³¹⁾ Nie patrz na wino, jak się czerwieni, jak pięknie błyszczy w kielichu, jak łatwo płynie do gardła,
⁽³²⁾ bo w końcu ukąsi niby wąż, jak żmija jad swój wypuści,
⁽³³⁾ twoje oczy dostrzegą rzeczy dziwne, a serce twe brednie wypowie.
⁽³⁴⁾ Zdajesz się spać na dnie morza lub spoczywać na szczycie masztu.
⁽³⁵⁾ Obili mnie, nic nie czułem, chłostali, nie wiedziałem.
- Kiedy się zbudzę, jeszcze nadal o nie poproszę.

Prz 23:1nn BW - " (1) Gdy z moźnym zasiądziesz do stołu, uważaj pilnie, co masz przed sobą, (2) I przyłóż sobie nóż do gardła, gdy chciwie jesz; (3) Nie poźądaj jego łakoci, bo to jest pokarm zwodniczy. (4) Nie trudź się, aby zdobyć bogactwo; zaniechaj takiej mądrości; (5) Gdy na nie skierujesz swój wzrok, znika, bo przyprawia sobie skrzydła jak orzeł, który ulatuje ku niebu. (6) Nie spożywaj chleba człowieka zawistnego i nie poźądaj jego łakoci, (7) Gdyż są one jak włos w gardle. Mówi on do ciebie: Jedz! Pij! Lecz w sercu swoim nie jest ci życzliwy. (8) Spożyty kawałek chleba zwymiotujesz i zmarnujesz swoje miłe słowa. (9) Nie mów przed głupim, gdyż wzgardzi twoimi mądrymi słowami. (10) Nie przesuwaj dawnej granicy i nie wchodź na pole sierot, (11) Gdyż mocny jest ich obrońca; On przeprowadzi rozprawę przeciwko tobie. (12) Nakłoń swoje serce do karności, a swoje ucho do mądrych słów. (13) Nie szczędź chłopcu karcenia; jeżeli go uderzysz różgą, nie umrze. (14) Ty go uderzysz różgą, a jego duszę wyrwiesz z krainy umarłych. (15) Synu mój, gdy twoje serce jest mądre, to i moje serce się raduje (16) I moje nerki się weselą, gdy twoje wargi mówią, co prawe. (17) Niech twoje serce nie zazdrości grzesznikom, lecz niech zawsze zabiega o bojaźń Pana, (18) Bo wtedy jest przed tobą przyszłość i twoja nadzieja nie zawiedzie. (19) Słuchaj, synu mój, i bądź mądry! Skieruj swoje serce na prostą drogę! (20) Nie bywaj wśród upijających się winem lub obżerających się mięsem, (21) Gdyż pijak i żartok ubożeją, a ospali chodzą w łachmanach. (22) Słuchaj swojego ojca, bo on cię zrodził, i nie gardź swoją matką, dlatego że jest staruszką. (23) Zdobywaj prawdę i nie sprzedawaj jej, mądrość i karność, i rozum. (24) Ojciec sprawiedliwego bardzo się raduje; kto zrodził mądrego, cieszy się. (25) Niech się weseli twój ojciec i twoja matka i niech się raduje twoja rodzicielka. (26) Synu mój, daj mi swoje serce, a twoje oczy niechaj strzegą moich dróg! (27) Bo dołem głębokim jest nierządnicą, a obca kobieta ciasną studnią. (28) Zaiste, czai się jak rabuś, wśród ludzi pomnaża niewiernych. (29) Kto mówi: Biada! Kto mówi: Ach! U kogo jest kłótnia? U kogo skarga? Kto ma rany bez powodu? Kto ma zaczerwienione oczy? (30) Ci, którzy do późna przesiadują przy winie, którzy chodzą kosztować winnej mieszaniny. (31) Nie patrz na wino, jak się czerwieni, jak się skrzy w pucharze i lekko splywa do gardła. (32) Bo w końcu ukąsi jak wąż, wypuści jad jak żmija. (33) Twoje oczy oglądać będą dziwne rzeczy, a twoje serce mówić będzie opaczne słowa, (34) I wyda ci się, że śpisz na pełnym morzu i że jesteś jak śpiący przy sterze okrętu. (35) Bili mnie, a wcale nie bolało, tłukli mnie, a nic nie czułem. Jak tylko wytrzeźwieję, znów do niego wrócę."

Prz 23:1nn UBG - " (1) Gdy usiądziesz do posiłku z władcą, zważaj pilnie, co jest przed tobą; (2) I przyłóż nóż do gardła, jeśli jesteś łakomy. (3) Nie pragnij jego przysmaków, bo to pokarm zwodniczy. (4) Nie zabiegaj o bogactwo, porzuć swoją mądrość. (5) Czy obrócisz swoje oczy na to, co jest niczym? Bo bogactwa robią sobie skrzydła i ulatują do nieba jak orzeł. (6) Nie jedz chleba człowieka, który ma złe oko, ani nie poźądaj jego przysmaków. (7) Bo jak myśli w swym sercu, taki *on jest*. Jedz i pij – mówi do ciebie, ale jego serce nie jest z tobą. (8) Kęs, który zjadłeś, zwrócisz i utracisz swoje wdzięczne słowa. (9) Nie mów do uszu głupca, bo wzgardzi mądrością twoich słów. (10) Nie przesuwaj dawnej granicy i nie wchodź na pole sierot. (11) Bo ich obrońca jest mocny, przeprowadzi ich sprawę przeciwko tobie. (12) Nakłoń swoje serce na pouczenie, a swe uszy na słowa rozumne. (13) Nie szczędź dziecku karcenia, *bo* jeśli je bijesz różgą, nie umrze. (14) Będziesz je bił różgą, a jego duszę ocalisz od piekła. (15) Synu mój, jeśli twoje serce będzie mądre, moje serce będzie się radowało, właśnie moje; (16) I moje nerki będą się weselić, gdy twoje usta będą mówiły to, co jest prawe. (17) Niech twoje serce nie zazdrości grzesznikom, lecz każdego dnia *postępuj* w bojaźni PANA; (18) Bo koniec jest pewny i twoja nadzieja nie będzie zawiedziona. (19) Słuchaj, synu mój, i bądź mądry, i skieruj swoje serce na drogę. (20) Nie bywaj wśród pijaków ani wśród obżerających się mięsem; (21) Bo pijak i żartok zubożeją, a ospały będzie chodził w łachmanach. (22) Słuchaj ojca, który cię spłodził, a nie gardź matką, gdy się zestarzeje. (23) Kupuj prawdę i nie sprzedawaj jej; *kupuj* mądrość, karność i rozum. (24) Ojciec sprawiedliwego będzie się wielce radował, a kto spłodzi mądrego, będzie się z niego cieszył. (25) Niech się weseli twój ojciec i matka i niech się raduje ta, która cię rodziła. (26) Synu mój, daj mi swoje serce, a niech twoje oczy strzegą moich dróg. (27) Bo nierządnicą *jest* głębokim dołem, a cudza *kobieta jest* ciasną studnią. (28) Ona też czyha jak zbój i pomnaża przewrotnych wśród ludzi. (29) U kogo biada? U kogo żal? U kogo kłótnie? U kogo szemranie? Kto ma rany bez powodu? Kto ma zaczerwienione oczy? (30) Ci, którzy przesiadują przy winie; ci, którzy idą szukać zmieszanego wina. (31) Nie patrz na wino, gdy się czerwieni; gdy wydaje łunę swą w kielichu, a samo się przesuwają. (32) Na koniec ugryzie jak wąż i ukąsi jak żmija; (33) Twoje oczy będą patrzeć na cudze kobiety, a twoje serce będzie mówiło rzeczy przewrotne; (34) I będziesz jak ten, który leży na środku morza, i jak ten, który śpi na szczycie maszty; (35) *Powiesz*: Bili mnie, a nie bolało, uderzyli mnie, a *nic* nie czułem. Gdy się obudzę, znów go poszukam."